

Sygn. akt **II AKa 106/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Brodniak (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Wiśniewski SO del. do SA Joanna Wieczorkiewicz-Kita
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej delegowanej do Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej
po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. sprawy

K. Z.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II K 31/12

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę K. Z. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. do ponownego rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. Ż. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 242,38 (dwieście czterdzieści dwa i 38/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Joanna Wieczorkiewicz-Kita Piotr Brodniak Andrzej Wiśniewski

Sygn. akt II AKa 106/13

UZASADNIENIE

K. Z. został oskarżony o to, że w dniu 31 sierpnia 2010 roku w O. (...) woj. (...), w parku miejskim przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia C. P., posługując się nożem o długości ostrza około 9 cm, ugodził go kilkakrotnie w klatkę piersiową, lewą rękę oraz okolice lędźwiową co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia w postaci: trzech ran o długości

3 cm każda okolicy prawego podżebrza, penetrujących do jamy otrzewnowej z odpowiadającymi im ranami kłutymi wątroby; rany kłutej powłok klatki piersiowej o długości około od 2,5 do 3 cm pod prawą brodawką sutkową; rany ciętej długości około 10 cm na klatce piersiowej w okolicach lewego dołu pachowego z przecięciem mięśni; dwóch ran kłutych o długości około 2,5 cm ramienia lewego na powierzchni tylnej i bocznej; powierzchownej rany o długości około od 4 do 5 cm dołu łokciowego; powierzchownej rany o długości około 4 cm tylnej powierzchni przedramienia lewego; głębokiej rany ciętej o długości około 10 cm w okolicy łędźwiowej, penetrującej do przestrzeni zaotrzewnowej, które to obrażenia ciała spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu C. P. w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na szybkie udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r., wydanym w sprawie II K 31/12, K. Z. uznał za winnego tego, że w dniu 31 sierpnia 2010 roku w O. (...) woj. (...), w parku miejskim przy ul. (...), przewidując możliwość spowodowania śmierci C. P. i godząc się na to, przekraczając granice obrony koniecznej poprzez zbyt intensywne odparcie bezpośredniego, bezprawnego i rzeczywistego zamachu na swoje zdrowie polegającego na uderzaniu go pięściami po twarzy i szarpaniu, posługując się nożem o długości ostrza około 8 cm, ugodził C. P. kilkakrotnie w klatkę piersiową, lewą rękę oraz okolicę łędźwiową, doprowadzając do powstania obrażeń w postaci trzech ran o długości 3 cm każda okolicy prawego podżebrza, penetrujących do jamy otrzewnowej z odpowiadającymi im ranami kłutymi wątroby, rany kłutej powłok klatki piersiowej o długości około od 2,5 do 3 cm pod prawą brodawką sutkową, rany ciętej długości około 10 cm na klatce piersiowej w okolicach lewego dołu pachowego z przecięciem mięśni, dwóch ran kłutych o długości około 2,5 cm ramienia lewego na powierzchni tylnej i bocznej, powierzchownej rany o długości około od 4 do 5 cm dołu łokciowego, powierzchownej rany o długości około 4 cm tylnej powierzchni przedramienia lewego, głębokiej rany ciętej o długości około 10 cm w okolicy łędźwiowej, penetrującej do przestrzeni zaotrzewnowej, które to obrażenia ciała spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu C. P. w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk, przy czym do śmierci nie doszło z uwagi na szybkie udzielenie mu pomocy medycznej, tj. zbrodni z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 25 § 2 kk i przy zastosowaniu normy art. 25 § 2 kk odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary.

Na podstawie art. 46 § kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego C. P. nawiązkę w wysokości 12.000 złotych.

Poza tym Sąd Okręgowy rozstrzygnął o dowodzie rzeczowym, kosztach sądowych oraz o wynagrodzeniu z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, a także o kosztach zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego.

Apelację od wyroku wywiedli prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Pierwszy z apelujących zarzucił wyrokowi:

a. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd, że działania oskarżonego K. Z. zostały podjęte w ramach obrony koniecznej, choć z przekroczeniem jej granic, w sytuacji, kiedy okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, aby oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej, nawet w warunkach ekscesu intensywnego;

b. rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, poprzez odstąpienie od jej wymierzenia na zasadzie art. 25 § 2 kk i poprzestanie na orzeczeniu wobec K. Z. na podstawie art. 46 § 2 kk nawiązki na rzecz pokrzywdzonego C. P. w wysokości 12.000 zł, przez co orzeczona kara nie spełnia wymogów kary adekwatnej do popełnionego przez oskarżonego czynu i jego warunków osobistych, jak również nie osiągnie zamierzonych celów wychowawczych i zapobiegawczych oraz nie wpłynie na pozytywne kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisu prawa materialnego określonego w art. 25 § 2 k.k. przez uznanie, w następstwie błędnie poczynionych ustaleń faktycznych, iż działanie osk. K. Z. w całym przebiegu zdarzenia z dnia 31.08.2010 r. z jego i pokrzywdzonego C. P. udziałem objęte było w zakresie strony podmiotowej kontratypem w postaci działania w obronie koniecznej, gdy tymczasem dokonana w sposób kompleksowy ocena poszczególnych czynności sprawczych oskarżonego w czasie tego zdarzenia, w tym w szczególności ocena zachowania oskarżonego polegającego na zadaniu przez osk. K. Z. osłabionemu zadany już ranami i de facto oddalającemu się z miejsca bezpośredniej styczności obu osób pokrzywdzonemu ciosu nożem w okolicy łędźwiową nie może być uznane za podjęcie czynności obronnych w rozumieniu przywołanego przepisu kodeksu karnego;

W ramach zarzutu ewentualnego wydanemu wyrokowi zarzucił:

- rażącą niewspółmierność wydanego wyroku wynikającą z jego jaskrawo nieadekwatnego - w nawiązaniu do ustalonego postępowania osk. K. Z. w czasie zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego C. P. - odstąpienia od wymierzenia ww. oskarżonemu kary, gdy tymczasem nawet ewentualne przyjęcie działania osk. K. Z. w ramach obrony koniecznej i z przekroczeniem zasad tego kontratypu przy ustaleniu, iż oskarżony ten w żadnym momencie nie zmierzał do opuszczenia miejsca zdarzenia, a wprost przeciwnie nasilał agresję stosując ostatecznie narzędzie rażąco nieadekwatne do stopnia zagrożenia wynikającego z ewentualnie naganego zachowania pokrzywdzonego, co sprawia, że tego rodzaju postępowanie oskarżonego winno jednak spotkać się z odpowiednią i adekwatną represją karną;

Formułując te zarzuty apelujący wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie z opisu czynu i przyjętej jego kwalifikacji prawnej działania w ramach przyjętego i określonego w art. 25 § 1 k.k. kontratypu i wymierzenie osk. K. Z. stosownej kary.

W ramach wniosku alternatywnego apelujący wniósł o :

zmianę zaskarżonego wyroku i przy uznaniu działania osk. K. Z. w ramach obrony koniecznej wymierzenie mu stosownej kary.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje okazały się o tyle zasadne, że doprowadziły do instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku. Dokonując jej na wstępie należy zaś przypomnieć, że ów wyrok zapadł w następstwie ponownego rozpoznania przedmiotowej sprawy, przy czym podkreślenia wymaga to, że wcześniejsze orzeczenie Sądu Okręgowego, tj. wyrok z dnia 14 października 2011 r., został zaskarżony wyłącznie na korzyść K. Z.. Zaakcentować również należy, iż Sąd poprzednio procedujący ustalił, że to C. P. miał przewagę fizyczną nad oskarżonym, i że to właśnie on, to znaczy pokrzywdzony, najpierw przyczynił się do sytuacji konfliktowej z K. Z., a następnie zainicjował wymianę ciosów (vide: str. 16, 24, 25 i 27 uzasadnienia wyroku z dnia 14 października 2011 r., k. 936verte, k. 940verte, k. 941, k.942). A zatem, w przedstawionym kontekście uwarunkowań faktycznych i prawnych argumenty apelujących zmierzające do wyeksponowania roli oskarżonego i tym samym do zakwestionowania wspomnianych ustaleń są nie tyle bezzasadne co, przy uwzględnieniu treści art. 443 kpk, zupełnie bezprzedmiotowe. Natomiast jeśli chodzi o uwagi prokuratora dotyczące okoliczności w jakich oskarżony zadał cios pokrzywdzonemu w okolicę łędźwiową, to wypada zauważyć, że formułując je, apelujący koncentruje swoją uwagę wyłącznie na zeznaniach, które M. P., J. K., K. W. i C. P. złożyli w postępowaniu sądowym. Jednocześnie prokurator pomija milczeniem te fragmenty opinii biegłych lekarzy C. K. i W. C., które prezentują możliwy mechanizm a właściwie mechanizmy powstania rany w okolicy łędźwiowej. Z kolei Sąd pierwszej instancji, na stronach 15 – 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 1335-1337) przedstawił analizę wszystkich dowodów traktujących na temat omawianej kwestii, zaś wszechstronny i wnikliwy charakter tej analizy zdaje się wskazywać, że płynące z niej wnioski są poprawne.

Lektura innych fragmentów pisemnych motywów kwestionowanego orzeczenia, mimo wszystko, ujawnia jednak tego rodzaju mankamenty, których istnienie powoduje, że decyzja wyrażona w części dyspozytywnej tego orzeczenia jawi się jako co najmniej przedwczesna. Uzasadniając to stanowisko znów należy przypomnieć, że Sąd poprzednio rozpoznający niniejszą sprawę ustalił, że po wyjściu oskarżonego z samochodu pokrzywdzony złapał go za bluzę, po czym obaj zaczęli się szarpać (vide: str. 2 uzasadnienia wyroku z dnia 14 października 2011 r., k. 929verte). Natomiast Sąd aktualnie procedujący ustalił, że sekwencja tych zachowań była odwrotna, a mianowicie, że K. Z. i C. P. najpierw zaczęli się szarpać oraz zadawać sobie ciosy, a dopiero potem ten drugi złapał pierwszego za bluzę (vide: str. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, k. 1324). Ten zdawałoby się „drobny szczegół”, z punktu widzenia rozstrzygnięcia podjętego przez Sąd orzekający, w istocie takim nie jest, a przekonywanie o słuszności tej tezy, z uwagi na jej oczywisty charakter, staje się zupełnie zbędne. Niezależnie od tych spostrzeżeń trzeba jednocześnie wyraźnie zaakcentować, że to aktualne ustalenie jest mniej korzystne dla oskarżonego aniżeli poprzednie. W związku z tym, z powodów, o których mowa na wstępie, Sąd meriti nie był uprawniony do jego dokonania. Skorygowanie tego ustalenia przez Sąd odwoławczy nie było natomiast celowe i możliwe z dwóch powodów. Po pierwsze, ewentualne dokonanie owej korekty i tak nie zmienia faktu, że Sąd Okręgowy uchylił się od oceny wiarygodności oraz dokładnej analizy tych fragmentów wyjaśnień oskarżonego, w których wymieniony wskazywał, że w momencie gdy „wypadł” z auta, pokrzywdzony odsunął się i w żaden sposób go nie atakował (vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 705verte i k. 706). Tego rodzaju informacje wynikające z relacji K. Z., a przede wszystkim ich wszechstronna, zgodna z wymogami określonymi w art. 7 kpk, analiza może być zaś istotna, z punktu widzenia karnoprawnej oceny zachowania oskarżonego.

Natomiast przy hipotetycznym założeniu, że analiza wyjaśnień oskarżonego jest wyczerpująca, dokonanie wspomnianej wcześniej korekty w ogóle nie byłoby możliwe. Uczynienie jej, ze względu na brzmienie art. 454 § 2 kpk, ograniczyłoby bowiem swobodę orzeczniczą Sądu odwoławczego w zakresie sformułowanych w obu apelacjach zarzutów niewspółmierności kary.

Ujawnione a zaprezentowane powyżej mankamenty musiały więc skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Procedując w tej sprawie po raz wtóry Sąd Okręgowy obowiązany będzie ponownie przeprowadzić cały proces orzeczniczy, przy czym na tym jego etapie, który jest związany z kompletowaniem materiału dowodowego, Sąd meriti, w zależności od wyników prowadzonego postępowania, może skorzystać w szerokim zakresie z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 kpk. Nadto powinnością Sądu Okręgowego będzie uwzględnienie tych wszystkich uwag, które zaprezentowano powyżej, przy czym analizując wspomniane fragmenty wyjaśnień oskarżonego, a następnie rekonstruując przebieg zdarzenia, ów Sąd musi to uczynić w sposób bardzo precyzyjny, a więc tak by nie naruszyć zakazu wynikającego z treści art. 443 kpk.

O wynagrodzeniu z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, a także o zwrocie kosztów przejazdu obrońcy, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt. 5 i § 19 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).